

Sygn. akt V ACa 75/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak (spr.)
Sędziowie:	SA Teresa Sobolewska SA Maria Sokołowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko A. M. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 15 października 2014 r. sygn. akt I C 23/14

I. oddala apelację;

II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. na rzecz adwokata A. C. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, powiększoną o należną stawkę od podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 75 /15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo Z. M. przeciwko A. M. (1) o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli, którego treścią będzie przeniesienie na rzecz powoda prawa własności gospodarstwa rolnego prowadzonego na nieruchomości Kw nr (...) oznaczonej numerem działek (...) położonej w miejscowości P. wraz z ciągnikiem (...) nr rej. (...) i jedną przyczepą m-ki (...) nr rej. (...).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach Sądu pierwszej instancji.

Powód Z. M. darował pozwanemu A. M. (1) aktem notarialnym z dnia 21 czerwca 2008r. gospodarstwo rolne prowadzone na nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Kw nr (...) wraz z ciągnikiem (...) numer rejestracyjny (...) i jedną przyczepą marki S. numer rejestracyjny (...), położone w P.. W(...) umowy darowizny pozwany ustanowił na nabytej nieruchomości nieodpłatnie dożywotnią służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania przez uprawnionego z jednego pokoju, kuchni i łazienki położonych od północnej strony domu, ogrzewanych i oświetlanych na koszt właściciela nieruchomości, korzystania z garażu i jednego pomieszczenia w oborze oraz prawo swobodnego poruszania się po całej nieruchomości, a nadto prawo dożywotniego użytkowania działki o powierzchni 00.80,00 ha. Ponadto obdarowany zobowiązał się zapewnić darczyńcy odpowiednią opiekę, pomoc w chorobie i na starość, a także całodzienne wyżywienie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 22 grudnia 2010r., sygn. akt (...), oddalono powództwo o to samo roszczenie. Wyrok ten został podtrzymany przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku dnia 15 kwietnia 2011r. w sprawie o sygn. akt (...).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z siedzibą w G. z dnia 30 października 2013r., sygn. akt (...) pozwany został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 kk, tj. tego iż (...) (...) Sąd przyjmując, iż społeczna szkodliwość czynu nie była znaczna odstąpił od wymierzenia kary.

Pismem datowanym na 9 grudnia 2013r., nadanym przesyłką poleconą, powód wysłał do pozwanego oświadczenie o odwołaniu w/w darowizny powołując się ogólnikowo na „rażącą niewdzięczność”.

W okresie od 15 kwietnia 2011r. do chwili obecnej w miejscu zamieszkania stron odnotowano łącznie osiem interwencji policyjnych.

(...).

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...) zgłoszona przez powoda, który twierdził, iż pozwany utrudnia mu sprzedaż maszyn rolniczych z gospodarstwa.

(...)

W okresie od 9 grudnia 2012r. do chwili obecnej konflikt pomiędzy stronami nadal istnieje. (...) W garażu nadal jest siatka. Pozwany i powód nadal korzystają - każdy z połowy garażu. Strony często wzajemnie się prowokują. Pozwany ponosi koszty prądu i opału.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, dowód z przesłuchania pozwanego i – częściowo - powoda oraz na podstawie zeznań świadków E. S., Z. D., D. M., A. M. (2), J. C., a także biorąc pod uwagę wybrane dokumenty z akt Sądu Rejonowego w (...)

Jeśli chodzi o dowód z przesłuchania powoda to Sąd Okręgowy dał mu wiarę jedynie w części. Sąd w szczególności nie dał wiary twierdzeniom, iż pozwany jest względem powoda jednostronnie agresywny i wulgarny, powodowi nie zdarza się być pod wpływem alkoholu i nie utrudnia on prowadzenia darowanego gospodarstwa Powód sam przyznał, iż nie pozwolił pozwanemu użytkować jednej z maszyn znajdujących się na gospodarstwie (dmuchawa). Zdaniem Sądu powód starał się w sposób jak najbardziej korzystny dla siebie przedstawić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - a więc przyczyny i przebieg wieloletniego konfliktu pomiędzy stronami – tj. zdarzenia, które w

opinii powoda stanowią podstawę do ustalenia, iż pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności. Nadto w tym zakresie zeznania powoda stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków D. M., A. M. (2), E. S., Z. D. oraz przesłuchaniem pozwanego, a także treścią dokumentów (...)

Odnosząc się z kolei do przesłuchania pozwanego należy Sąd stwierdził, iż należało dać w całości mu wiarę. Co do zasady zeznania te są nietendycyjne i wyważone. Pozwany nie zaprzecza temu, iż strony potrafią się (...). Omawiane zeznania znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dokumentach oraz w zeznaniach świadków.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Są one w ocenie Sądu obiektywne, szczerze oraz zgodne i stanowią spójną i logiczną całość. Potwierdzają istnienie konfliktu pomiędzy stronami oraz współprzyczynianie się do niego przez obie strony.

Za w pełni wiarygodne uznał Sąd dokumenty zgromadzone w aktach sprawy albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd uznał, że roszczenie powoda oparte zostało na skutkach instytucji unormowanej w art. 898 § 1 k.c. i okazało się nieuzasadnione. Powód nie wykazał, że wynikająca z art. 898 § 1 k.c przesłanka skutecznego odwołania darowizny, a mianowicie rażąca niewdzięczność względem darczyńcy, po stronie pozwanego rzeczywiście zaistniała.

W rozważaniach prawnych Sąd przywołał art. 899 § 3 kc. Przepis ten stanowi, iż darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Z natury podnoszonych przez powoda zarzutów (...) wynika, iż moment powzięcia przez powoda wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego powinien być tożsamy z momentem zaistnienia takich zachowań. Taka konstatacja prowadzi do wniosku, iż przedmiotem kognicji w niemniejszej sprawie powinna być jedynie ewentualna rażąca niewdzięczność, której pozwany mógł się dopuścić najpóźniej na jeden rok przed złożeniem oświadczenia o dowołaniu darowizny (art. 899 § 3 kc) aż do momentu zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 kpc). Chodzi więc, co do zasady, o okres od dnia 9 grudnia 2012r. do dnia 1 października 2014r.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c, darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Umowa darowizny wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się moralnym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego uprawnienia jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Ową kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność, rozstrzyga sąd.

Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia "rażąca niewdzięczność", gdyż jest to niemożliwe z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe, posłużył się formułą ogólną, pozostawiając sądowi ocenę na podstawie konkretnych okoliczności sprawy. Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00 Prok. i Pr. 2002/5/40). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się ponadto, że przez pojęcie rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego - działania lub zaniechania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy, np. przeciwko zdrowiu, życiu, czci, mieniu oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą - np. odmowa udzielenia

pomocy w czasie choroby. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale niewykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne.

Według twierdzeń powoda zasadniczymi powodami odwołania darowizny były: zaprzestanie przez pozwanego realizacji nałożonych na niego obowiązków, m.in. dostarczania wyżywienia, respektowania służebności mieszkania czy prawa poruszania się przez powoda po darowanej nieruchomości, obraźliwe i opryskliwe odnoszenie się do darczyńcy, zagrożenie mu oraz przemoc fizyczna wobec niego.

Zdaniem Sądu nie zostało to przez stronę powodową dowiedzione. W okresie od dnia 9 grudnia 2012r. do dnia 1 października 2014r. konflikt pomiędzy stronami nadal istniał, jednakże w dużej części był on spowodowany postawą powoda, który potrafił zachowywać się prowokacyjnie, nadal uniemożliwiał korzystanie przez pozwanego z własnego gospodarstwa, odrzucał oferowane przez pozwanego wyżywienie, na wyzwiska odpowiadał wyzwiskami. Wprawdzie pozwany został skazany za przestępstwo z art. 157 § 2 kk popełnione przeciwko powodowi, jednak zaistniało ono przed 9 grudnia 2012r., ponadto Sąd karny w wyroku skazującym ustalił, że zachowanie pozwanego zostało wywołane wyzywającym zachowaniem się powoda i - przyjmując, iż społeczna szkodliwość czynu nie była znaczna - odstąpił od wymierzenia kary.

Jak wskazuje się w orzecznictwie znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, R.2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (wyrok SN z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781). Sąd podkreślił, iż postępowanie obdarowanego, który nie zachowuje się w odniesieniu do przedmiotu darowizny w sposób zgodny z wyobrażeniami darczyńcy, nie uzasadnia postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niewdzięcznego (wyrok SN z 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Biul. SN 2006, nr 3, s. 11).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że zachowanie pozwanego w analizowanym okresie nie wyczerpuje znamion określonych w art. 898 § 1 k.c. - z pewnością nie wykraczało ono poza nasilone, ale zwykłe konflikty rodzinne. Do udowodnienia tego strona powodowa była zobligowana wedle art. 6 kc, gdyż - zgodnie z tym przepisem - ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powód w wywiedzionej apelacji zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka A. M. (2) w sytuacji, gdy są one sprzeczne z zeznaniami pozwanego i powoda, ponadto świadek A. M. (2) jest bratem pozwanego i był wyraźnie zaangażowany po stronie pozwanego i to pozwanego chciał przedstawić w korzystnym świetle, co wyklucza wiarygodność jego zeznań,
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału i przyjęcie, że powód wszczyna awantury, prowokuje pozwanego, przeszkadza w prowadzeniu gospodarstwa rolnego w sytuacji braku na tę okoliczność obiektywnych dowodów,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwany nie dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany nie dostarcza wyżywienia powodowi, a nadto nie interesuje się jego stanem zdrowia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik z urzędu powoda wniósł nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu według norm przepisanych, ponieważ koszty te nie zostały zapłacone ani w części ani w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego. W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Okoliczność, że z przeprowadzonych dowodów można wyciągnąć także wnioski odmienne, nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zeznania świadka A. M. (2) nie były jedynym źródłem dowodowym, w oparciu o który Sąd ustalił stan faktyczny. Sam fakt, że świadek ten jest bratem pozwanego oraz pomaga mu w pracy w gospodarstwie rolnym, nie podważa wiarygodności jego zeznań. Istotnie świadek zaprzeczał, że pozwany rozpoczynał awantury, nie pozbawia to jednak waloru wiarygodności jego zeznań w pozostałej części, w której pozostają one w zgodności z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że w sprawie brak wiarygodnych dowodów z których wynikałoby, że powód wszczyna awantury, prowokuje pozwanego, przeszkadza w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Powyższe okoliczności wynikają jednoznacznie z zeznań świadków, informacji Policji, a także opisu czynu za który skazany został pozwany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z siedzibą w (...)z dnia 30 października 2013r., sygn. akt (...) (zachowanie to zostało wywołane wyzywającym zachowaniem się powoda). O utrudnianiu przez powoda prowadzenia gospodarstwa rolnego przez pozwanego zeznawali nie tylko świadkowie A. i D. M., ale także Z. D. („ pozwany chciał prowadzić gospodarstwo po swojemu, a powód nie pomagał, utrudniał”) i J. C.. Wprawdzie J. C. zeznał, że nie wie czy powód przeszkadza pozwanemu w gospodarowaniu, jednocześnie jednak powiedział, że jak (...)”. Dla ustalenia, że awantury były wywoływane przez obie strony nie jest istotnym to, że częściej Policja interweniowała z powodu zachowania pozwanego, a z powodu zachowania powoda była wzywana tylko w dwóch przypadkach.

Bezsporną okolicznością jest to, że pozwany nie dostarcza powodowi wyżywienia. Jest to jednak spowodowane tym, że powód odmawia przyjmowania żywności oferowanej mu przez pozwanego. Nadto powód w uzasadnieniu apelacji przyznał, że domaga się od pozwanego uiszczenia 10 zł na wyżywienie, a tym samym potwierdził, że nie oczekuje pożywienia od pozwanego, lecz ekwiwalentu pieniężnego. Nie można wszakże utożsamiać obowiązku dostarczania wyżywienia z obowiązkiem zapłaty oznaczonej kwoty pieniężnej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można zarzucać pozwanemu, że nie interesuje się zdrowiem powoda. Przede wszystkim należy zauważyć, powód nie wymaga intensywnej opieki medycznej, jest osobą samodzielną i nie wynika z materiału dowodowego, aby cierpiał na przewlekłe choroby, utrudniające mu codzienne funkcjonowanie. Wobec istnienia silnego konfliktu między stronami, ojciec z synem nie rozmawiają ze sobą. Ta sytuacja niewątpliwie utrudnia pozwanemu wywiązywanie się ze swoich obowiązków wobec darczyńcy. Należy jednak mieć na względzie, że sytuacja ta jest częściowo spowodowana także zachowaniem powoda.

W świetle powyższego nie można czynić zarzutu Sądowi pierwszej instancji zarzuty naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy swoje stanowisko szczegółowo umotywował, zaś powód wobec tej oceny przyjmuje jedynie postawę polemiczną, nie przedstawiając uzasadnionych argumentów przemawiających za tym, że ocena dokonana przez Sąd Okręgowy narusza zasady logiki lub doświadczenia życiowego. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny stwierdził, że w apelacji powoda nie wskazano na zarzuty tego rodzaju, które mogłyby dyskwalifikować ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji spełnia wymogi art. 233 § 1 k.p.c., skoro Sąd dokonał oceny wszystkich dowodów w sprawie, a w sposób logiczny i przekonujący umotywował swoje stanowisko. Wyciągnięte przez Sąd I instancji wnioski, co do wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów są nie tylko logiczne, ale także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Ustalony w ten sposób przez Sąd I instancji stan faktyczny tworzy zatem spójny i logiczny obraz konfliktu ojca z synem.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 818/00). Same zewnętrzne przejawy zachowania obdarowanego nie są wystarczającą podstawą do ustalenia przesłanki rażącej niewdzięczności. Istotne znaczenie ma więc ustalenie w każdym wypadku motywów i intencji postępowania obdarowanego. O tym czy mamy do czynienia z rażącą niewdzięcznością obdarowanego można zatem przesądzić tylko biorąc pod uwagę całokształt okoliczności dotyczących zarówno darczyńcy jak i obdarowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r. I CK 571/04). Pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które było skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze. Wyłączone są zatem krzywdy wyrządzone darczyńcy w sposób niezamierzony przez czyny popełnione w uniesieniu lub rozdrażnieniu, spowodowanym zachowaniem się lub działaniem darczyńcy (por. orz. SN z dnia 2 marca 1948 r. Kr. C. 42/48, orz. SN z dnia 29 września 1968 r. III CZP 63/69). Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r., III CKN 170/97). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2012 r. IV CSK 172/12 „Popełnienie przestępstwa wobec darczyńcy nie stanowi wystarczającej przesłanki odwołania darowizny, o której mowa w art. 898 § 1 k.c., zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd karny, orzekając o popełnieniu przez obdarowaną przestępstwa, stwierdził nieznaczny stopień jej winy i społecznej szkodliwości czynu, w konsekwencji czego postępowanie karne warunkowo umorzył”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy więc stwierdzić, że nie zachodzą przesłanki odwołania darowizny przewidziane w art. 898 §1 k.c. Pozwany nie dopuścił się bowiem wobec powoda rażącej niewdzięczności w rozumieniu tego przepisu. Ustalone w toku postępowania naganne zachowania pozwanego były zaś wywołane sytuacją konfliktową między stronami, za którą odpowiedzialność ponosi także powód.

W tym stanie rzeczy nie podzielając wskazanych wyżej zarzutów apelacji ani argumentacji zgłoszonej na jej poparcie, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

Nadto Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach niepłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2, w zw. z § 2 ust. 1 i 3, §§ 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).